

Imigranci podnoszą drut kolczasty i przechodzą pod nim

30 września 2021

Drut kolczasty, z którego zbudowano ogrodzenie na granicy z Białorusią nie stanowi przeszkody dla nielegalnych migrantów, którzy chcą dostać się do UE przez terytorium Polski.



Jak pisze „Rzeczpospolita”, migranci po prostu podnoszą ogrodzenie i przechodzą pod nim. Do Sejmu ma trafić projekt ustawy modernizacyjnej dla służb, dlatego Straż Graniczna zwróciła się do premiera Mateusza Morawieckiego z prośbą o zakup czujników sejsmicznych, do lepszej ochrony granicy z Białorusią. Podkreślono, że urządzenia dzięki specjalnym algorytmom są w stanie rozróżnić ruchy człowieka od ruchów zwierząt. „Ustawa modernizacyjna umożliwi nam jak najszybsze sfinalizowanie tego zakupu, by efektywniej chronić granice. To nasz priorytet” – powiedział „Rz” jeden z ministrów w rządzie.

Czujniki mają zostać wkopane w ziemię, a gdzie dokładnie i w jakiej ilości wie tylko wąskie grono funkcjonariuszy. Media donoszą jednak, że koszt jednego zestawu to 500 tys. zł. Na jakiej zasadzie będą działać? Sygnał alarmowy z czujnika zmusza kamerę, żeby skierowała się w jego stronę, następnie widok z kamer jest przesyłany do placówek Straży Granicznej i odbiorników, które funkcjonariusze zabierają ze sobą na patrol. Na tej podstawie służby będą weryfikować zdarzenie i decydować o podjęciu działań. „Pozwala to szybko zweryfikować zdarzenia i podjąć odpowiednie działania graniczne” – wyjaśniła rzeczniczka bieszczadzkiego oddziału Straży Granicznej, gdzie czujniki z powodzeniem strzegą granicy polsko-ukraińskiej.

Tymczasem szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch poinformował, że prezydent Andrzej Duda skierował do Sejmu wniosek o przedłużenie stanu wyjątkowego o kolejne 602 dni. Zgodnie z zapowiedzią prezydent podpisał dziś wniosek do Sejmu o zgodę na przedłużenie stanu wyjątkowego o 60 dni. Wniosek zostanie złożony na ręce pani marszałek Sejmu i najprawdopodobniej jutro zostanie przedstawiony parlamentarzystom oraz poddany pod głosowanie – poinformował szef BBN. „Mamy do czynienia z utrzymującym się zagrożeniem dla obywateli i porządku publicznego na terenach przygranicznych. Dane z ostatnich dni pokazują, że musimy wręcz mówić o eskalacji presji migracyjnej na granicę. Nowym elementem są także niebezpieczne, prowokacyjne zachowania białoruskich służb względem polskich żołnierzy i funkcjonariuszy” – tłumaczył Paweł Soloch.

„Nasze oceny niestety wskazują, że stoimy wobec długofalowego pogorszenia się sytuacji bezpieczeństwa na całej granicy Unii Europejskiej z Białorusią, czyli także na obszarze Litwy oraz Łotwy. Wiąże się to z postępującym uzależnieniem białoruskich władz od Rosji. To nowa rzeczywistość, wobec której zarówno państwa graniczne, jak i wspólnota zmuszone będą do zbudowania odpowiedzi” – wyjaśnił szef BBN.

Sejm rozpatrzy wniosek prezydenta Dudy o przedłużenie stanu wyjątkowego w części województwa lubelskiego i podlaskiego jutro wieczorem.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net